



Sygn. akt: WA 7/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński (przewodniczący)
SSN Jan Bogdan Rychlicki
SSN Jerzy Steckiewicz (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej ppłk. Krzysztofa Czajki
w sprawie płk. rez. M. S. oskarżonego z art. 231 § 1 k.k. i inne po rozpoznaniu w
Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 22 września 2016 r., apelacji, wniesionej
przez obrońcę od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 29 lutego
2016 r.,

-utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok
-kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb
Państwa.

UZASADNIENIE

Płk rez. M. S. oskarżony został o popełnienie dwóch przestępstw
określonych w art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 111 § 3 k.k. oraz w art. 231 § 1 k.k.,

przy czym pierwsze z nich miało mieć miejsce w okresie od 9 marca do 20 grudnia 2005 r., zaś drugie „nie później niż w dniu 31 stycznia 2006 r.”

Sprawa wpłynęła do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. w dniu 31 stycznia 2011 r.

W dniu 29 lutego 2016 r. Sąd ten na podstawie art. 414 § 1 zd. 1 k.p.k. w zw. z art.17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie wobec oskarżonego o oba zarzucane mu czyny umorzył z uwagi na przedawnienie karalności.

Apelację od tego orzeczenia wniósł obrońca płk. rez. M. S. i zarzucił:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż w sprawie osk. płk. rez. M. S., przed upływem okresu przedawnienia karalności przypisanych mu czynów istniały jakiegokolwiek przesłanki uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, podczas gdy prawidłowo, a więc bezstronnie i zgodnie z zasadami doświadczenia i logicznego interpretowania ustalonych faktów przeprowadzona analiza zgromadzonego materiału dowodowego nakazywała przyjąć, że od wniesienia do Sądu aktu oskarżenia brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przez osk. płk. rez. M. S. zarzuconych mu czynów,

2. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

a) – art. 74 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – polegającej na ograniczeniu prawa oskarżonego do obrony przez:

- przyjęcie przez Sąd I instancji takiej treści opisanego w sentencji czynu, który zawiera zbyt ogólnie określone znamiona czynu, jaki przypisano oskarżonemu, w szczególności zaś odstępieniu od precyzyjnego określenia na czym miałyby polegać szkoda w obrębie interesu publicznego, na którą nakierowane miało być działanie płk. rez. M. S.;

- odrzuceniu przez Sąd I instancji wniosków dowodowych oskarżonego i jego obrońcy zmierzających do usunięcia istotnych braków w materiale dowodowym prezentowanym w załączeniu do aktu oskarżenia;

b) art. 5 § 1 i 2 k.p.k. – polegającej na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść płk. rez. M. S., z rażącym naruszeniem zasady domniemania niewinności oskarżonego;

c) art. 7 i 4 k.p.k., art. 92 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. – polegającej na tym, że Sąd I instancji oparł zaskarżony wyrok wyłącznie na niektórych tylko dowodach, przy czym dokonana przez Sąd I instancji dowolna ich ocena nie uwzględniała okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego płk. rez. M. S.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Najwyższy uznając apelację za nieuzasadnioną zważył, co następuje.

Nie ma najmniejszych wątpliwości, że z uwagi na upływ czasu, ustala karalność za czyny, których popełnienie zarzucono płk. rez. M. S.

W kwestii tej Wojskowy Sąd Okręgowy w W. wypowiedział się w sposób jasny, przekonujący i okoliczność ta nie była kwestionowana.

W sprawie zaistniała zatem negatywna przesłanka procesowa, o której mowa w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

W takich okolicznościach wydanie orzeczenia przesądzającego o winie lub niewinności płk. rez. M. S. nie mogło mieć miejsca i postępowanie trzeba było umorzyć, chyba że – w tej fazie postępowania sądowego bez potrzeby przeprowadzania innych dowodów – należałoby oskarżonego uniewinnić.

Jak trafnie wywiedziono w zaskarżonym wyroku uniewinnienie płk. rez. M. S. nie mogło nastąpić, ponieważ rozstrzygnięcie o winie, jakie by ono nie było, wymagało przeprowadzenia szeregu jeszcze dowodów, nota bene wnioskowanych (o czym jest mowa również w apelacji) przez obrońcę oskarżonego.

Z tych powodów orzeczono, jak na wstępie.

kc